

i problemy, którymi żyjecie. W wielu rodzinach poruszaliśmy sprawy związane z życiem religijnym, relacjami rodzinnymi, remontami naszych świątyn i ogólnie społecznymi. Bóg zapłać wszystkim za bardzo serdeczne przyjęcie, za życzliwość, otwartość oraz za wszystkie ofiary złożone z racji kołеды, które przeznaczaliśmy na remont kościoła. Dzisiaj Msza św. pogrzebowa o godz. 14.00. Nie będzie Mszy św. popołudniowej o godz., 16.00. Jeżeli kogoś przez nieuwagę pominieliśmy albo był nieobecny, a chciałby spotkać się w ramach odwiedzin kołedowych można zgłosić i umówić się na spotkanie. Dziękujemy za utrzymanie czystości w na-

szych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: Jan Zielonka, Teresa Mezglewska, Stanisław Bukowczyk, Krystyna Biłas, Maria Koperstyńska, Zdzisława Koperstyńska, Anna Dyląg. Na Woli: Michalina Łątka i Anna Krzyżak.

Odszedł do Pana:

Fryderyk Świszcz ur. 1942 r. zamieszkały Wola Niżna. Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie!

Ogłoszenie społeczne:

Dnia 24 stycznia w Ośrodku Zdrowia w Jaśliskach odbędzie się komputerowe badanie wzroku. Bliższe informacje w Ośrodku Zdrowia.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 2 12. 01. 2014 r.



NASZ BÓG GODZIEN JEST WIARY I MIŁOŚCI

W naszych rozważaniach katechizmowych pochylamy się nad tematyką wiary, naszej relacji z Panem Bogiem, Stwórcą wszechświata i człowieka. Jak poucza nas katechizm, wiara jest aktem osoby, odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, przylgnięciem człowieka do Boga, uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił (por. KKK 150.166). Wiara nadaje sens ludzkiemu życiu, dopomaga w zmaganiach z trudnościami, motywuje w walce z pokusami, jest światłem naszej ziemskiej drogi. Wiara jest też łaską, którą należy przyjąć i pielęgnować, jak roślinę, aby nie zwiędła i nie zmarniała. Wielu współczesnych ludzi ulega pokusie, aby łatwo wypowiadać słowo: „wierzę”. Jednak zamiast przylgnięcia sercem do Boga, umiłowania Go do końca, prawdziwie, w sercu jedynie dopuszczają możliwość Jego istnienia. Wielu ludzi, może także i ktoś z nas, nie liczy się zupełnie z tym, co Bóg objawił nam w Jezusie Chrystusie, lecz tworzy sobie swój własny obraz Boga, zupełnie inny od tego obrazu, który ukazuje nam Pismo Święte. Często ten „ludzki Bóg” jest skrojony na naszą miarę, a Jego przymioty (może pseudoprzymioty) nie są wartościami, dla których warto by było w Niego wierzyć. Dzisiaj, w dniu Chrztu Pańskiego, który nam przypomina nasz własny chrzest, czyli początek wiary w sercu ludzkim, spróbujmy te prawdziwe przy-

mioty Boga ukazać i pojąć, że dla Boga, który jest tak wspaniały, naprawdę warto żyć. Wyznanie wiary, które wypowiadamy na Mszy św. czy też w osobistej modlitwie, rozpoczyna się od słów: „Wierzę w Boga”. To zdanie jest stosunkowo proste i nie wymaga dodatkowych wyjaśnień. Ale, jak już zazaczyłem, teraz trzeba sobie postawić pytanie: Jaki jest Bóg, jaki jest MÓJ Bóg? Przecież inaczej wyobrażały sobie Boga ludy pierwotne, inaczej wyznawcy religii politeistycznych w starożytności Grecji czy Rzymie, inaczej wyobraża sobie Boga buddysta, hinduista czy muzułmanin. Jaki jest Bóg chrześcijan, Bóg objawiony w pełni przez Jezusa Chrystusa? Przede wszystkim wyznajemy wiarę, że Bóg jest jeden. Tę prawdę objawił On sam już w Starym Testamencie Abrahamowi i Mojżeszowi. W zalewie religii pogańskich, w oceanie wielobóstwa, była to zaiste nowatorska idea! Bóg jest Jedyny, „należy Go miłować całym sercem i całą duszą” (por. Pwt 6,4). Tylko Jemu należy oddawać cześć. Bóg jest także Bogiem wiernym, tzn. nigdy nie opuszcza człowieka, nigdy nie zapomina o tym, którego stworzył. Objawiając swoje imię Mojżeszowi - „Jestem, który jestem” (Wj 3,6) - przypomina o swoim odwiecznym istnieniu, o swojej potędze i wszechmocy, ale także o swojej wierności wobec ludzi (KKK 206-209). On jest zawsze blisko, gotowy przychodzić z pomocą swoim wiernym. Bóg jest też miłosierny i lito-



Data	Godz.	Niedziela Chrztu Pańskiego
Poniedziałek. 13.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Zm. Józef, Maria, Franciszka, Katarzyna, Wojciech, Władysław, Bronisława i Stanisława
	17:00	Zm. Stefania, Bronisława, Józef
Wtorek 14.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Dziękczynna z prośbą, o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Krzysztofa i Kamili i całej rodziny Kuchta
	17:00	Zm. Józef, Wojciech, Jan, Julia Wronscy
Środa 15.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Helena Dyląg
	17:00	Dziękczynna z prośbą, o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla personelu medycznego oddziału chirurgii w Krośnie
Czwartek 16.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Wawrzyniec, Rozalia, Michał, Franciszek, Franciszka, Władysława, Andrzej, Stanisław Cichoń
	17:00	Zm. Michał Farbaniec w 5 rocznicę śmierci /intencja syna/
Piątek 17.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Barbara, Paweł, Apolonia i Franciszek Zawada Za dusze w czyśćcu cierpiące
	17:00	Zm. Stanisław Puchalik /intencja żony Iwony/
Sobota 18.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Aleksander, Stanisława, Stanisław, Michał oraz za zmarłych dziadków /intencja córki Barbary/
	17:00	Dziękczynna z prośbą, o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny Kurdyła
Niedziela 19.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Mieczysław Marczak w 2 rocznicę śmierci
/Wola/	9:30	Zm. Antoni Strzemecki /intencja przyjaciela/
	11:00	Zm. Paweł i Anna Szymczakowsy
	16:00	Za parafian

ściwy, On przebacza grzechy, daruje winy, nigdy nie potępia człowieka (KKK 210-211). Mimo niewierności ludzi, On jest cały czas taki sam, nie zmienia się, nie zapomina, nie mści się. Jeżeli karze ludzi, to tylko po to, aby się opamiętali ze swoich grzechów. Tylko Bóg istnieje, a więc nie ma innych bogów, nikt inny nie jest godzien szacunku i czci (KKK 212). Bóg jest pełnią stworzenia, nie ma początku ani końca. Wszystkie stworzenia otrzymały od Niego to, czym są i co posiadają, i dzięki temu istnieją (KKK 213). Tyle myśli i prawdy o Bogu można wysnuć z jednego zdania - imienia Boga - „Jestem, który jestem”. Jaki jest jeszcze nasz Bóg? Dwa słowa oddają kolejne najważniejsze jego przymioty: Prawda i Miłość. Bóg jest Prawdą (KKK 215-217), Jego słowa nie mogą mylić. Jego Prawda jest jednoznaczna z Mądrością, która kieruje porządkiem stworzenia i całym światem. Bóg jest Prawdą także wtedy, kiedy się objawia, a więc to, co zostało objawione przez Jezusa, warte jest pełnej wiary i zaufania. Bóg jest Miłością (KKK 218-221). To może najpiękniejszy przymiot Boga, nie do końca poznany w Starym Testamencie, choć już tam były poważne przesłanki, aby w tę miłość wierzyć: „*Góry mogą ustąpić, pagórki się zachwiać, ale moja miłość nie odstąpi od ciebie*” (Iz 54,10) - te słowa w usta Boga wkładał prorok Izajasz. Nowy Testament jest jeszcze bardziej przemawiający. Św. Jan pisze, *Bóg jest Miłością*” (1 J 4,8). Miłość jest więc samą istotą Boga. Wszystko czyni z miłości, wychowuje, karci i strofuje człowieka z miłości. Objawia swoją miłość w pełni, posyłając Jezusa (Boga) na krzyż i pohańbienie. Jego miłość jest bez granic, jest miłością po ludzku szaloną nieodwzajemnioną a mimo to jest w najwyższym napięciu tego pojęcia, przymiotu! Powtórzmy więc, w jakiego Boga powinien wierzyć chrześcijanin? Powinniśmy wierzyć w Boga Jedyne, wszechmocnego, istniejącego wiecznie. Powinniśmy czcić Boga litościwego i miłosiernego, Boga pełnego wszelkiej mądrości, wiernego, Boga Prawdy i Miłości. To miłość jest najwspanialszym określeniem Boga. Bóg miłości zaiste godzien jest naszej czci! Czy taki jest mój Bóg, Bóg w którego wierzę? Czy nie błędę i nie wyobrażam sobie Boga, jako mściwego, okrutnego policjanta? Czy nie myślę błędnie o Bogu, że jest bezduszny, że o mnie zapomniał, że mnie nie kocha? Gdyby tak było, to rzeczywiście Bóg nie byłby go-

dzien naszej czci, szacunku i miłości. Oczyszcmy, więc te ludzkie wymysły, wyobrażenia ze wszelkich błędnych skojarzeń i ludzkich projekcji. Nie czynimy Boga na swój obraz, bo to my sami jesteśmy często przewrotni, bezmyślni, okrutni czy chciwi. Bóg taki nie jest. Bóg nas kocha bez granic i powinniśmy odpowiedzieć naszą wiarą i miłością na Jego miłość. Czy właśnie taka jest nasza wiara? Czy Ignie-my do Boga całym sercem? Czy chcemy dla Niego żyć? Jeśli jest dla nas to trudne, to nie załamujmy się. Bóg i tak nas kocha i doprowadzi nas do pełni prawdy. Wskazuje na to następujący przykład: *Pewnego razu do o. Pio przyszedł jakiś mężczyzna i powiedział: „Ojcie, ja nie wierzę w Boga”. Stygmatyk popatrzył na niego i odrzekł: „Nie martw się synu, ale Pan Bóg wierzy w ciebie. To piękne słowa - Bóg wierzy w każdego z nas i ciągle na nas czeka i ciągle nas prowadzi. On daje nadzieję na zbawienie nawet grzesznikom, nawet niewierzącym (nie wiem, kto jest „lepszy” w oczach Boga, czy wierzący ogromny grzesznik, który nie liczy się z zasadami wiary, czy niewierzący, który popełnił mniej grzechów od tego wierzącego). Bóg szuka każdej owcy zagubionej i cieszy się z odnalezienia każdego grzesznika, bardziej niż z dobroci wierzącego (por. Mt 18,13). Trzeba, więc wierzyć i kochać Boga z całych sił, na ile potrafimy. Jeśli ktoś nie potrafi kochać, to nie kocha, ale to on ponosi winę przed Bogiem i on sam się będzie z życia rozliczał; zresztą wiara jest łaską którą nie każdy może łatwo przyjąć. Bądźmy, więc wierni Bogu, a On będzie wierny wobec nas i nigdy tego nie będziemy żałować, ani tu na ziemi, ani tym bardziej w wieczności.*

/Ks. Tomasz Grzywna, Rozważania pt. „Zbierzcie pozostałe ułamki”, Sanok 2013 r./

Wigilia u Księdza Prałata Jana Barana

W trzecią niedzielę Adwentu -15 grudnia 2013 roku w Mytarzy, koło Nowego Zmigrodu, w rodzinnej miejscowości Ks. Prałata Jana Barana, dawnego Proboszcza parafii Jaśliska, odbyła się wigilia dla dawnych jego parafian z Jaślisk i innych zaproszonych gości. Na wigilię, w której wzięło udział około 55 osób; w tym około 30 osób z naszej parafii, przybyli również rodacy Ks. Prałata Jana Barana mytarzanie i inni zaproszeni goście. Wigilia rozpoczęła się o godzinie 16:00 w sali Domu Strażaka w Mytarzy. Wszystkim zebranych na wigilię towarzyszyła niewielka, około 65 centymetro-

wej wysokości, figurka Praskiego Dzieciątka Jezus. Oryginał tego Dzieciątka Jezus znajduje się w stolicy Czech w Pradze, a obecną figurkę Praskiego Dzieciątka Jezus Ks. Prałat Jan Baran otrzymał z Węgier z Budapesztu. Praskie Dzieciątko Jezus stoi na niewielkim postumencie z prawą rączką uniesioną lekko ku górze, której środkowe palce błogosławią całemu światu. W lewej rączce trzyma berło, symbol władzy nad całym światem, a na głowie ma koronę, symbol władzy królewskiej. Praskie Dzieciątko Jezus ubrane jest w długą białą szatę z pozłacaną na środku u dołu ozdobą w formie krzyża. Biała szata wokół rękawów i wokół szyi Dzieciątka Jezus posiada białe - wyraźnie zaznaczone, uwypuklone i wykonane w formie białych róż marszczone krezy. Na piersiach Dzieciątka Jezus na białej szacie widnieje krzyż, a na ramionach niepełny różowy płaszcz, którego obydwie skraje od góry w dół i zakończenie u samego dołu dookoła obszyte są pozłacanymi wąskimi pasami płótna. Różowy płaszcz po obydwóch jego stronach u samego dołu posiada również pozłacane ozdoby. Zebrani na wigilii odśpiewali na stojąco kolędę „*Wśród nocnej ciszy*”, a po jej odśpiewaniu Ks. Prałat Jan Baran z Ewangelii św. Łukasza (por. Łk 2,1- 14) odczytał fragment mówiący o narodzeniu Jezusa Chrystusa w Betlejem. Później wszyscy zebrani na wigilii w postawie stojącej odmówili *Modlitwę Pańską, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego*, a następnie pomodlili się za swoich zmarłych i za tych, których już nie ma pomiędzy nami. Po tych modlitwach Ks. Prałat Jan Baran złożył wszystkim zebranych na wigilii życzenia, w których m.in. powiedział: „*Umiłowani! Gorąco pragnę, aby początkiem lipca i w trzecią niedzielę Adwentu spotykacie się z Wami, bo w czwartą niedzielę Adwentu proboszczowie urządzają wigilie parafialne w swoich parafiach (...). Nie jest łatwe życie księdza emeryta (...). Trzymając ten opłatek w ręce życzę Wam pokoju i radości, zdrowia i siły w Nowym Roku (...). Błogosławieństwo Boga wszechmogącego niech zstąpi na Was i pozostanie z Wami na zawsze. Amen*”. Błogosławieństwa wszystkim zebranych na wigilijnej wieczery Ks. Prałat Jan Baran udzielił figurką Praskiego Dzieciątka Jezus. Po życzeniach i błogosławieństwie Ks. Prałata Jana Barana zebrani uczestnicy wigilii zaśpiewali na stojąco kolędę „*Dzisiaj w Betlejem*”, a w imieniu wszystkich uczestników wigilii, w tym i rów-

nież z parafii Jaśliska, za zaproszenie podziękował i złożył życzenia dla czcigodnego Ks. Proboszcza Prałata Jana Barana Stanisław Lorenc z Jaślisk. Wszystkim za życzenia podziękował Ks. Prałat Jan Baran. Potem nastąpiło długie wspólne łamanie się opłatkiem i składanie sobie nawzajem życzeń przez wszystkich uczestników wigilii. Później rozpoczęła się już wieczera wigilijna. Jak każda tradycja, na wigilijne stoły podano dwanaście postnych potraw. Były to: barszcz czerwony z uszkami, żur biały z grzybami, zupa z fasolą „*Jasiek*”, zupa grzybowa z makaronem, kapusta z grochem i z grzybami, pierogi z grzybami, ziemniaki maszczone tłuszczem z cebulą i koprem, kasza gryczana maszczona tłuszczem z cebulą, pierogi ze śliwką kalifornijską, łazanki ze słodką kapustą, ryż z grzybami, pierogi ruskie z ziemniakami i z serem. Do tego podano jeszcze dodatki: chleb, a do picia kompot z suszonych śliwek, herbatę z cytryną i kawę prawdziwą. Wszystkim przybyłym na tą wigilię i tym, którzy ją przygotowali podziękował Ks. Prałat Jan Baran. Wigilia zakończyła się wspólnym śpiewaniem kolęd około godziny 18:35 wieczorem. W imieniu wszystkich uczestników tej wieczery wigilijnej, w tym również i z parafii Jaśliska, oraz swoim własnym za zorganizowanie dla nas tej wigilii i za trud włożony w jej przygotowanie Ks. Prałatowi Janowi Baranowi i wszystkim innym, którzy ją dla nas przygotowali bardzo dziękuję i składam serdeczne Bóg zapłać.

/Jan Grzywacz/

Ogłoszenia duszpasterskie:

Wraz z dzisiejszą niedzielą kończymy w liturgii Okres Bożego Narodzenia, chociaż kolędy na zakończenie liturgii i w naszych rodzinach śpiewamy tradycyjnie do 2 lutego. Dzisiaj niedziela adoracyjna. Przeżywając Uroczystość Chrztu Jezusa modlitwą otoczmy wszystkie dzieci, które w ostatnim czasie otrzymały sakrament chrztu. W niedzielę 19 stycznia, wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczarapatrona naszej archidiecezji. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń oraz na ogrzewanie kościoła. W sobotę zakończyliśmy wizytę duszpasterską. Była to okazja, aby ze wszystkimi spotkać się indywidualnie oraz pomodlić się o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej na bieżący rok. Dzięki temu, jako duszpasterze możemy lepiej poznać wasze rodziny, a przez to różne sprawy